

KOMUNIKAT PODSUMOWUJĄCY SPOTKANIE W SPRAWIE REKULTYWACJI WYSYPISKA W ŁEBCZU

W dniu 18 września 2019r. odbyło się we Władysławowie spotkanie zorganizowane z inicjatywy Burmistrza Władysławowa w sprawie rekultywacji składowiska odpadów w Łebczu. W spotkaniu, poza mieszkańcami, udział wzięli przedstawiciele zaproszonych instytucji:

- Zastępca Dyrektora w Departamencie Środowiska i Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego Pan Tadeusz Styn,
- Radny Sejmiku Województwa Pomorskiego, Członek Zarządu Województwa Pomorskiego Pan Józef Sarnowski,
- Pomorski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska Pani Edyta Witka Jeżewska,
- Zastępca Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska Pan Radosław Rzepecki,
- Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Pucku Pani Natalia Wesołowska,
- Inspektor Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Pucku Pan Marcin Alicki,
- Zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Pucku Aleksandra Lange,
- Burmistrz Miasta Puck Pani Hanna Pruchniewska,
- Zastępca Burmistrza Jastarni Pan Jacek Świdziński,
- Wójt Gminy Puck Pan Tadeusz Puszkarczuk,
- Prezes Międzygminnego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji EKOWIK Sp. z o.o. we Władysławowie Pan Rafał Nowicki,
- Prezes Zarządu Puckiej Gospodarki Komunalnej Pan Marek Falkowski,
- V-ce Przewodniczący Rady Nadzorczej Puckiej Gospodarki Komunalnej Pan Błażej Wendt,
- Pełnomocnik firmy GEOTRANS Pan Grzegorz Czechoński,
- Przedstawiciel Spółki GEOTRANS Pani Dominika Smolikowska,
- Komendant Komisariatu Policji we Władysławowie Pan Przemysław Bujak,
- radni Rady Miejskiej Władysławowa,
- przedstawiciele Samorządów Osiedli Władysławowa.

Po przedstawieniu prezentacji i wypowiedziach zaproszonych gości, w trakcie spotkania poruszono trzy zagadnienia, budzące największy niepokój i wątpliwości, związane z pracami prowadzonymi na terenie wysypiska w Łebczu:

- zagrożenie zanieczyszczeniem wód,
- uciążliwości związane z odorem powstającym w wyniku prowadzonych prac,
- ilość i rodzaj przywożonych na teren wysypiska odpadów.

W temacie dotyczącym zagrożeń dla wód, które mogą wystąpić w związku z prowadzoną rekultywacją, przedstawione zostały następujące wątpliwości bądź stwierdzone nieprawidłowości:

- brak izolacji i drenażu,
- niezgodna z przepisami – zbyt mała - ilość piezometrów,
- brak naprawy od dłuższego czasu jednego z niedziałających piezometrów,
- brak zbiornika odcieków, który jest wymieniony w projekcie rekultywacji, jako obowiązkowe wyposażenie,

- niewiarygodne wyniki badań na wejściu i wyjściu, mogące wynikać z nieprawidłowego usytuowania piezometrów względem przepływu wody bądź ich zbyt płytkiego usytuowania.

Przedstawiciele Międzygminnego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji EKOWIK Sp. z o.o. we Władysławowie oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Pucku poinformowali, że na chwilę obecną woda jest zdatna do picia i nie występują żadne zagrożenia, jak również zapewnili, że systematycznie przeprowadzane będą dodatkowe badania wody.

W części spotkania dotyczącej odoru, jaki występuje w związku z rekultywacją, mieszkańcy podkreślali, że powoduje on uciążliwości trawienne i oddechowe, uniemożliwiając normalne funkcjonowanie nie tylko w sezonie letnim, pociągając za sobą realne straty ekonomiczne osób prowadzących działalność polegającą na wynajmie pokoi, ale również poza nim. Zwrócono uwagę na fakt, iż w związku z odległością wysypiska do zabudowań, wynoszącą ok. 600 m, powinno się do rekultywacji używać odpady, które nie wywołują tak dużych uciążliwości dla mieszkających tam osób.

Zastępca Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska przytoczył art. 16 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2012r. o odpadach (t.j. Dz.U. z 2019r., poz. 701ze zm.), zgodnie z którym gospodarkę odpadami należy prowadzić w sposób zapewniający ochronę życia i zdrowia ludzi oraz środowiska a w szczególności gospodarka odpadami nie może powodować uciążliwości przez hałas lub zapach naruszeniem przepisów prawa. Zgodnie z art. 176 w/w ustawy, prowadzenie procesów przetwarzania odpadów w sposób zagrażający życiu lub zdrowiu ludzi oraz dla środowiska, podlega karze aresztu lub grzywny.

Pełnomocnik firmy prowadzącej rekultywację zaproponował ustawienie zapór, które zlikwidowałyby rozprzestrzenianie się fetoru po okolicy, wstrzymanie się od prac w miesiącach letnich bądź od 15 czerwca do 15 września (w zależności od decyzji mieszkańców), zaprzestania prac w porze nocnej oraz zakończenie etapu rekultywacji polegającego na nawożeniu terenu odpadami do 31 grudnia 2020 roku, a nie do 2023 – jak wynika to z decyzji, ewentualnie na wiosnę 2021 roku, w przypadku wydłużenia okresu braku prac na wysypisku w miesiącach letnich.

Ostatni temat dotyczył ilości oraz rodzaju odpadów przywożonych na teren wysypiska celem rekultywacji. Kontrola przeprowadzona przez pracowników Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w dniu 27 marca 2019r. ujawniła obecność na terenie wysypiska odpadów niezgodnych z wydanymi decyzjami. Odpady te zostały wg pełnomocnika GEOTRANS wywiezione, jednak sam fakt, że zostały one przyjęte i rozplantowane świadczy o braku właściwego monitoringu oraz stanowią poważny argument w rozmowie na temat prawidłowości prowadzonych na wysypisku prac. Podkreślono również, że zgodnie z projektem rekultywacji wyposażenie wysypiska powinno obejmować m.in. wagę do ważenia pojazdów transportujących odpady, której to wagi nie ma na tym terenie.

Podczas dyskusji wykazano również błąd w decyzjach dotyczący ilości odpadów, jakie mogą zostać zdeponowane na przedmiotowym terenie. Decyzja Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego określa, że w ciągu całego okresu rekultywacji można na wysypisko przywieźć 211 tysięcy ton odpadów, gdy tymczasem decyzja Starostwa Powiatowego w Pucku

wskazuje 211 tysięcy ton odpadów na każdy rok. Pełnomocnik GEOTRANS stwierdził, że ilość odpadów wymieniona w decyzjach nie świadczy o tym, jaka faktycznie ilość odpadów zostanie nawieziona.

Burmistrz Władysławowa zaproponował powołanie komisji, w skład której weszliby przedstawiciele w/w instytucji oraz mieszkańców, która m.in. nadzorowałaby wykonanie dodatkowych odwiertów w większej niż do tej pory ilości, które dałyby odpowiedź, jakie faktycznie odpady są przywożone na teren wysypiska. Przedstawiciel Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska zapowiedział, że może wystąpić do niezależnej instytucji o dokonanie takich odwiertów. Mają zostać również przeprowadzone badania mające na celu, czy rekultywacja wpłynęła na jakość wód gruntowych.

Podsumowując wszystkie wypowiedzi, zarzuty oraz propozycje rozwiązania omawianej sytuacji, mieszkańcy, wraz z władzami Gminy Władysławowo, określili swoje wymagania oraz oczekiwania, co do funkcjonowania wysypiska w Łebczu:

- sprawdzenie prawidłowości przygotowania wysypiska przed rozpoczęciem rekultywacji zgodnie z projektem rekultywacji składowiska – sprawdzenie m.in., czy została wykonana izolacja, drenaż, warstwa wyrównawcza i warstwa uszczelniająca – przedstawienie stosownych dokumentów,
- umieszczenie prawidłowej ilości piezometrów w lokalizacjach prawidłowych względem przepływu wody, zgodnie z projektem, który zakładał umieszczenie trzech piezometrów w każdej warstwie wodonośnej, tj. w sumie 6 piezometrów,
- sprawdzenie kierunku spływu odcieków, tak aby mieć pewność, że wyniki badań z piezometrów są prawidłowe,
- naprawa jednego z zepsutych piezometrów,
- sprawdzenie, czy na terenie wysypiska znajduje się zbiornik odcieków, tak jak to powinno być zgodnie z projektem wysypiska, oraz podanie jego lokalizacji,
- bieżące i regularne badania wody pitnej,
- zastosowanie do rekultywacji wyłącznie odpadów, które nie wywołują uciążliwości uniemożliwiających normalne funkcjonowanie (uciążliwości odorowe), zwłaszcza z uwagi na odległość wysypiska 600 m do zabudowań, co pozwoliłoby na przeprowadzanie rekultywacji również w miesiącach letnich,
- montaż zapór odorowych wokół wysypiska,
- zaprzestanie prac w porze nocnej z uwagi na występujący przy prowadzonych pracach hałas,
- przedstawienie przez GEOTRANS zestawienia odpadów, które do dnia dzisiejszego zostały przywiezione na teren wysypiska,
- doprecyzowanie ilości odpadów, jaka może zostać przywieziona na teren wysypiska – w związku z występującymi między decyzjami rozbieżnościami w tej kwestii,
- przedstawienie dokumentów wskazujących, w jaki sposób zostały zagospodarowane odpady, które w marcu 2019 roku zostały niezgodnie z decyzjami zdeponowane na wysypisku a następnie wywiezione przez GEOTRANS,
- wykonanie dodatkowych odwiertów przez niezależną instytucję celem sprawdzenia morfologii przywożonych do rekultywacji odpadów,
- przeprowadzenie badań mających dać odpowiedź na wpływ rekultywacji na jakość wód gruntowych,

- wyposażenie wysypiska w niezbędne urządzenia, zgodnie z projektem, w tym m.in. w wagę samochodową,
- prawidłowe zabezpieczenie wysypiska poprzez naprawę ogrodzenia,
- przedstawienie informacji, kiedy Pucka Gospodarka Komunalna podpisała umowę ze spółką GEOTRANS na dzierżawę oraz rekultywację wysypiska.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, Burmistrz Władysławowa jest w trakcie występowania do wszystkich instytucji odpowiedzialnych za przeprowadzanie rekultywacji na wysypisku w Łebczu, celem wyegzekwowania sformułowanych podczas spotkania z mieszkańcami roszczeń.